

Imigranci „bez papierów” tracą prawo do opieki medycznej w Hiszpanii

13 sierpnia 2012

Od września imigranci o nieuregulowanej sytuacji prawnej w Hiszpanii tracą prawo do bezpłatnej opieki medycznej. Dotychczas jedynym warunkiem uzyskania „karty sanitarnej” potwierdzającej prawo do korzystania z publicznego systemu opieki zdrowotnej była konieczność dokonania zameldowania w miejscu pobytu. Od przyszłego miesiąca karta wydawana będzie tylko osobom posiadającym status rezydenta, imigranci „bez papierów” będą mogli korzystać tylko z doraźnej pomocy w przypadku zagrożenia życia. Bezpłatna opieka medyczna dostępna będzie jedynie dla dzieci, kobiet w ciąży, ofiar przemocy w rodzinie i azylantów. Pozostali imigranci „bez papierów” aby zachować prawo do opieki medycznej będą musieli płacić 59,20 euro miesięcznie, dla osób starszych powyżej 65 lat kwota ta podwyższona została do 155,40 euro miesięcznie. Dla większości zainteresowanych to bardzo duży wydatek. Szacuje się, że w ten sposób prawo do opieki medycznej straci około 150 tysięcy osób, w tym między innymi od 2,7 do 4,6 tys. nosicieli wirusa HIV.

Andaluzja, Kraj Basków i Katalonia zapowiadają odrzucenie decyzji rządu centralnego i kontynuowanie opieki medycznej dla imigrantów „bez papierów”.

Decyzje o odebraniu prawa do opieki medycznej imigrantom „bez papierów” rząd uzasadniania koniecznością oszczędności oraz rzekomymi nadużyciami ze strony imigrantów. W opinii rządu imigranci korzystają z systemu opieki zdrowotnej w sposób nadmierny, tymczasem według danych przedstawionych przez Hiszpańskie Stowarzyszenie Medycyny Rodzinnej imigranci odwiedzają lekarzy zdecydowanie rzadziej niż Hiszpanie. W 2010

roku zaledwie 12,7 procent imigrantów skorzystało co najmniej raz z pomocy medycznej podczas gdy w tym samym okresie z usług lekarzy skorzystało 57,7 procent Hiszpanów.

Fałszywa jest także popularyzowana przez środowiska prawicowe opinia, że imigranci „bez papierów” korzystają z systemu opieki medycznej pomimo, że nie uczestniczą w jego finansowaniu. Opinia ta wynika z niewiedzy, według badania opinii publicznej przeprowadzonej przez Ministerstwo Zdrowia w 2009 roku 60 procent mieszkańców kraju sądzi, że hiszpańska służba zdrowia finansowana (lub współfinansowana) jest ze składek na ubezpieczenie społeczne. Tymczasem od 1999 roku całkowite finansowanie systemu opieki zdrowotnej realizowane jest z budżetu centralnego, czyli każda osoba płacąca podatki w tym finansowaniu współuczestniczy. Imigranci mieszkający w Hiszpanii także płacą podatki, nawet osoby o nieuregulowanej sytuacji prawnej płacą przecież podatki pośrednie (VAT, akcyza) podczas każdych zakupów.

Opracowanie: norbo

Na podstawie: www.tercerainformacion.es, elpais.com

Nadesłano do „Wolnych Mediów”